

Sygn. akt I A Ca 114/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Beata Wojtasiak (spr.)
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Syndyka upadłości D. S.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w T.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powoda**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 14 października 2015 r. sygn. akt V GC 143/14

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania odwoławczego.**

(...)

Sygn. akt I A Ca 114/16

UZASADNIENIE

Powód, (...) D. S., wniósł o zasądzenie od pozwanej, (...) Sp. z o.o. w T. (dalej również: (...)), kwoty 180.990,80 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami postępowania. Podniósł, że nie uiściła ona wynagrodzenia za świadczenia wykonane, na jej rzecz, przez Upadłego na podstawie łączącej ich umowy o roboty budowlane.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła też zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powoda i zaprzeczyła, by uznała objęty nimi dług.

Wyrokiem z 14 października 2015 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd ustalił, że pozwana, reprezentowana przez prokurenta K. S., podpisała w dniu 30 kwietnia 2010 r. z D. S. umowę o roboty budowlane. Ten ostatni miał, jako wykonawca, zrealizować na rzecz generalnego wykonawcy (pозwanej) prace budowlane polegające na: zagospodarowaniu placu budowy, wykonaniu robót murowych oraz robót drogowych (kontrakt k. 33 - 34, umowa k. 57 - 60). Do obowiązków D. S. należał także zakup oraz dostarczenie materiałów i urządzeń niezbędnych do prowadzenia robót (§ 3 ust. 2 umowy). Sąd ocenił, że z tytułu: robót budowlanych, dostawy kostki polbruk i dostawy materiału, wykonawca wystawił pozwanej faktury VAT odpowiednio z: 20 października 2010 r. na 61.000 zł, 8 listopada 2010 r. na 5.699 zł i 20 listopada 2010 r. na 118.149,78 zł. Wszystkie zostały przy tym podpisane w imieniu I. Polskiej przez K. S. (k. 7 - 8), a ich treść znalazła potwierdzenie w protokołach zaawansowania robót (k. 67 - 69).

Sąd ustalił nadto, że w chwili zawarcia powyżej umowy D. S. był prezesem (do 14 marca 2011 r.) oraz jednym ze współników pozwanej, a K. S. został wpisany do KRS, jako jej prokurent, w dniu 6 lipca 2010 r. (KRS k. 47 - 51, zeznania D. S. k. 133 v). W dniu 8 października 2012 r. z ogłoszona została upadłość pierwszego z wymienionych podmiotów. Obejmowała ona likwidację majątku dłużnika. Jako syndyk został wyznaczony M. K. (postanowienie k. 13).

Sąd uznał w oparciu o wymienione wyżej dowody, że powód zdołał wykazać zawarcie i wykonanie świadczeń stwierdzonych załączonymi do pozwu fakturami VAT. Uznał też, że wykonanie robót potwierdziły zeznania wszystkich świadków.

Okoliczność ta, w ocenie Sądu, nie była jednak wystarczająca do uwzględnienia powództwa, bowiem strona pozwana zgłosiła skuteczny zarzut przedawnienia, przy czym powód nie wykazał, by pozwana uznała dochodzony przeciwko niemu dług. Sąd miał przy tym na uwadze, że kserokopia złożona na poparcie twierdzenia o przerwaniu biegu terminu przedawnienia, nie została potwierdzona za zgodność z oryginałem, tym samym nie stanowiła dowodu w znaczeniu przepisów procedury cywilnej. Sąd wskazał nadto, że zeznający w sprawie pracownicy pozwanej nie pamiętali powołanego przez powoda faktu wysłania powyższego pisma mailem. Uznał w związku z tym odmienne zeznania D. S. za niewiarygodne.

Z powyższych względów Sąd ocenił, że roszczenie pieniężne powoda, które zostało wskazane w fakturze VAT z 20 października 2010 r. wywodziło się z umowy o roboty budowlane i stało się wymagalne 4 listopada 2010 r. (po upływie 14 dni od wystawienia faktury VAT). Przedawniło się zatem z upływem trzyletniego terminu, to jest 4 listopada 2013 r. (art. 118 k.c.). Sąd zważył nadto, że dług stwierdzony fakturami VAT z 8 listopada 2010 r. oraz z 20 listopada 2010 r. stał się wymagalny odpowiednio po 30 i 14 dniach od ich wystawienia. Dotyczył on umów sprzedaży materiałów budowlanych, zatem związane z nim roszczenie przedawniło się z upływem dwóch lat, odpowiednio 9 grudnia 2012 r. oraz 5 grudnia 2012 r. (art. 554 k.c.).

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od całości powyższego wyroku złożył powód, który zarzucił:

- 1. sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pozwana nie uznała długu;**
- 2. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez: dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego i nadaniu waloru wiarygodności zeznaniom K. S. oraz odmowę mocy dowodowej zeznaniom D. S., który oświadczył, że pozwana uznała dług;**
- 3. naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez nierozpoznanie żądania ewentualnego o zapłatę w oparciu o przepisy dotyczące nienależnego świadczenia, bądź bezpodstawnego wzbogacenia.**

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wniósł nadto o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie mogła być uwzględniona.

Sąd Apelacyjny zaaprobował i uznał za własne wszystkie ustalenia faktyczne Sądu I instancji a także wyrażoną przez ten Sąd ocenę prawną, że zasadniczą przeszkodą do uwzględnienia powództwa stanowił skutecznie podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia.

Oceny powyższej nie zmieniły wywody zawarte w apelacji, jakoby pozwana złożyła oświadczenie o istnieniu roszczeń objętych powództwem, co spowodować miało przerwę biegu przedawnienia. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że podstawy procesowej do formułowania powyższego twierdzenia nie stanowiła, powołana przez skarżącego, kserokopia oświadczenia z karty 5 akt. Z uwagi na brak jej potwierdzenia za zgodność z oryginałem, nie miała ona bowiem mocy dokumentu prywatnego (art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych). Skoro nadto była ona kopią pisma, a nie obrazów, to nie można było włączyć jej do materiału dowodowego na drodze art. 308 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 14 lutego 2007 r. II CSK 401/06; wyrok Sądu Najwyższego z 10 lipca 2009 r. II CSK 71/09). Z tych względów, abstrahując od niemożności ustalenia jej pełnego brzmienia (nieczytelny nagłówek oraz numery faktur), w ogóle nie miała ona charakteru dowodu w znaczeniu przepisów k.p.c.

Powód nie zdołał też wykazać istnienia ujętego na niej zestawienia, za pomocą innych środków procesowych. Jak bowiem sam przyznał, nie dysponował oryginałem odzwierciedlonego na niej dokumentu. Podniósł wprawdzie, że Upadły otrzymał jego kopię mailem nadanym z adresu pracownicy pozwanej, niemniej na okoliczność tą przedstawił wyłącznie wydruk z poczty elektronicznej (k. 87), którego treść świadczyła jedynie o tym, że P. S. wysłała do D. S. plik o nazwie „zestawienie.pdf”. Sąd Okręgowy prawidłowo w rezultacie uznał, że powołane pismo nie było wystarczające, by ustalić zawartości przytoczonego w nim załącznika. Wbrew stanowisku apelacji, jego treści nie można też było wywieść z samego podobieństwa dat widniejących na wiadomości oraz na kserokopii dostarczonej przez skarżącego. Porównanie to było nadto bezprzedmiotowe, skoro ta ostatnia, jak już wskazano, nie stanowiła w sprawie dowodu. Sąd ocenił przy tym, że także były prokurent pozwanej, który, zgodnie ze stanowiskiem Syndyka, miał być autorem wysłanego mailem zestawienia wiarygodności, nie pamiętał powołanej przez powoda okoliczności (zeznania K. S. k. 154). Również zeznania byłych pracowników (...) nie pozwoliły na poczynienie ustaleń odnośnie treści korespondencji wymienianej między ich spółką a D. S.. Stwierdzili oni bowiem, że nie przypominają sobie, lub nie mają wiedzy, o nadaniu powyższego maila (zeznania: L. P. k. 155, P. S. k. 201, P. K. k. 241).

Niezasadny okazał się też zarzut odmowy nadania wiarygodności zeznaniom świadka, który potwierdził powyższe twierdzenia powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego do zeznań tych należało się odnieść z pewną dozą ostrożności z uwagi na możliwe zainteresowanie świadka wynikiem sprawy. Zauważyć tu trzeba, że wynik ten mógłby mieć przełożenie na zakres zaspokojenia wierzycieli D. S., a tym samym na sytuację majątkową tego uczestnika po zakończeniu lub umorzeniu, toczącego się przeciwko niemu, postępowania upadłościowego (art. 364 ust. 1 lub art. 368 ust. 1 – 3 Ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe, dalej: „Ust.Pr.Up.”).

W rezultacie uznać należało, że powód nie zdołał podważyć słuszności dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Sprzeczne z nią twierdzenia skarżącego, który w apelacji przedstawił własną koncepcję stanu faktycznego sprawy, stanowiły w rezultacie jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2005 r. I UK 87/04; postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lutego 2003 r. II UK 293/02).

Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że w sprawie nie zostało dowiedzione, by pozwana, w sposób bezpośredni lub dorozumiany, wyraziła swoją wiedzę o istnieniu dochodzonych przeciwko niej roszczeń, a tym samym, że dokonała ich uznania niewłaściwego. Z tych względów nie było podstaw do uwzględnienia twierdzeń skarżącego o przerwaniu biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Jego termin skutecznie upłynął więc w dniach: 9 grudnia 2012 r, 5 grudnia 2012 r. oraz 4 listopada 2013 r. odpowiednio w przypadku świadczeń oznaczonych w fakturach VAT z: 20 października 2010 r., 20 listopada 2010 r. i 8 listopada 2010 r. Okoliczności powyższe wynikały przy tym z prawidłowo poczynionych ustaleń Sądu Okręgowego odnośnie: daty wymagalności roszczeń (wyznaczone przez D. S. w fakturach Vat k. 61 – 63), ich podstaw prawnych oraz związanych z nimi terminów przedawnienia (trzy lata w przypadku świadczenia z robót budowlanych stwierdzonego w pierwszej z wystawionych faktur VAT, oraz dwa lata w odniesieniu do roszczeń z umowy sprzedaży oznaczonych w dwóch kolejnych, art. 118 k.c. i art. 554 k.c.).

W sprawie brak było też podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 316 § 1 k.p.c., skoro Sąd Okręgowy rozstrzygnął sprawę w oparciu o wszystkie ujawnione w niej istotne okoliczności faktyczne.

Odnosząc się do zarzutu skarżącego, że nie zostały one rozważone przez przyzmat art. 410 § 1 k.c., wskazać należy, że zastosowanie tej kwalifikacji prawnej nie miało by wpływu na wynik postępowania. Wymagalność, opartego o nieważne zobowiązanie, roszczenia wynikającego z art. 410 § 1 k.c. powstaje bowiem z chwilą spełnienia nienależnego świadczenia. Termin jego przedawnienia, w zakresie w jakim pozostaje ono w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, wynosi trzy lata (art. 118 k.c.). Objąłby on zatem także roszczenia wywodzone powództwem w niniejszej sprawie .

Rozważając z urzędu, czy zgłoszenie przez pozwaną zarzutu przedawnienia nie naruszało zasad współzycia społecznego, Sąd Apelacyjny miał na względzie że powód w ogóle nie powołał się na okoliczności, które mogłyby być ocenione jako usprawiedliwienie dla zwłoki w dochodzeniu roszczeń w terminach ustawowych. W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że konieczną przesłanką do zastosowania dyspozycji normy z art. 5 k.c. w odniesieniu do powyższego uprawnienia prawotamującego jest usprawiedliwiony charakter opóźnienia w dochodzeniu spornego żądania (uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1993 r. III CZP 8/93). Powód nie wykazał tymczasem z jakich przyczyn złożył w niniejszej sprawie powództwo dopiero po upływie ok. półtora roku od zakończenia biegu przedawnienia objętych nim roszczeń.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Sąd odstąpił od nakładania na powoda obowiązku zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą, biorąc pod uwagę, że praktycznie ciężar zobowiązania z powyższego tytułu poniosłby Upadły (art. 230 ust. 2 w zw. z art. 231 § 2 Ust.Pr.Up.), który nie miał wpływu na działania syndyka inicjującego niniejszą sprawę apelacyjną. D. S., z uwagi na toczące się przeciwko niemu postępowanie upadłościowe, wykazał nadto swoją złą sytuację majątkową. Tym samym spełnione zostały procesowe i pozaprocessowe przesłanki zastosowania art. 102 k.p.c. (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z 19 września 2013 r. I CZ 183/12)

(...)